

MIECZYŚLAW FIK

ur. 1923; Turobin



Miejsce i czas wydarzeń	Turobin, współczesność
Słowa kluczowe	Turobin, dwudziestolecie międzywojenne, współczesność, relacje międzyludzkie

Świat przedwojenny a świat współczesny

Dziś jest trochę inaczej, dawniej nie było takiej nienawiści, jeden drugiemu źle nie życzył. Ludzie się szanowali. Zawsze się mówiło: „Pochwalony, kumie / kumo”.

Były tzw. leguminy, takie prezenty. Mój dziadek był kuźnikiem, robił kozuchy i zawsze jak z dalszych wiosek przywozili skóry, to przywozili te prezenty. Była szczerłość, nie to, co dziś. Dziś każdy ma kielbasę, ma telewizor, ma wszystko, nawet nie bardzo ma czas z drugim rozmawiać.

W święta cała rodzina, wszyscy się schodzili: „dziś do ciebie, jutro do mnie”. Żartowaliśmy i śmialiśmy się; jak mogli najlepiej, to gościli. Była swoboda, jeden drugiego naprawdę szanował. A dziś, jak komuś się lepiej powodzi, to zaraz podejrzliwość, skąd on to ma. Jak komuś źle idzie – nie umie się prowadzić.

Przed wojną biednie było, ale jakoś człowiek się cieszył wszystkim. Umiął się cieszyć.

Data i miejsce nagrania	2009-03-02, Turobin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Monika Śliwińska, Elżbieta Zasempa
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"